

Wyrok z dnia 10 grudnia 1997 r.

II UKN 394/97

Z zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego (art. 232 KPC) wynika, że sądy według własnego przekonania oceniają wiarygodność i moc dowodów przedłożonych przez strony, co oznacza, że mogą dopuścić dowód nie wskazany przez stronę wówczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wystarcza dla jej rozstrzygnięcia.

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN; Jerzy Kuźniar, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 1997 r. sprawy z wniosku Bolesława G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. o rentę inwalidzką kombatancką, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 20 maja 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 20 maja 1997 r. oddalił apelację Bolesława G. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 27 lutego 1997 r. [...], oddalającego odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej ubezpieczonemu przyznania kombatanckiej renty inwalidzkiej. Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony udowodnił represjonowanie go w okresie od 13 września 1951 r. do 13 sierpnia 1955 r. wskutek skazania go na karę 12 lat pozbawienia wolności wyrokiem, który został uznany za nieważny oraz że aktualnie kwalifikuje się do I grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. Rozpoznane schorzenia nie pozostają natomiast - w ocenie biegłych lekarzy sądowych: internisty-diabetologa, neurologa i

kardiologa - w związku przyczynowym z uwięzieniem ubezpieczonego, ale mają naturę samoistną, związaną z jego wiekiem i naturalnym procesem starzenia się organizmu. Na tle takich ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że zebrany prawidłowo w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiał dowodowy został prawidłowo oceniony w granicach określonych treścią art. 233 § 1 KPC. Same niezaskarżone represje doznane przez ubezpieczonego w okresie powojennym, pozostawiające niewątpliwie ślady w jego organizmie, nie stanowią obiektywnych i przekonujących przesłanek stwierdzenia jego aktualnego inwalidztwa, a przeto - nie dają podstaw prawnych do przyznania mu kombatanckiej renty inwalidzkiej stosownie do treści art. 12 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

W kasacji ubezpieczonego podniesiono zarzuty naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: art. 232 KPC przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków, którzy leczyli ubezpieczonego po wyjściu z więzienia i to nawet gdy - z uwagi na wiek i brak formalnego wykształcenia - występował bez fachowej pomocy prawnej i takiego wniosku dowodowego nie składał; a także naruszenia art. 233 § 1 KPC przez oparcie zaskarżonego orzeczenia na opinii biegłych, która nie zawierała danych z tzw. wywiadu o stanie zdrowia ubezpieczonego. Skarżący wskazał na nowy dowód w sprawie w postaci pisemnego oświadczenia felczera, który leczył ubezpieczonego po wyjściu z więzienia w latach 1955-56, a także wnioskował o przeprowadzenie dowodu z orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 sierpnia 1992 r. [...], które przedstawiało gehennę więzienną ubezpieczonego oraz tożsame z aktualnie potwierdzonymi - chorobowe następstwa pobytu w więzieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Skarga kasacyjna ani materiał procesowy sprawy nie dają podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 KPC, przeto zachodzi powinność odniesienia się do sformułowanych w kasacji zarzutów naruszenia przepisów art. 232 i 233 § 1 KPC, których nie można podzielić.

Wynikająca z art. 232 KPC zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego zobowiązuje strony do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że sądy co do zasady orzekają na podstawie dokonanej oceny twierdzeń i dowodów stron oraz że mogą dopuścić dowód nie wskazany przez stronę tylko wówczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do jej rozstrzygnięcia. W przeciwnym razie sąd nie ma obowiązku, a nawet nie jest uprawniony do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Taka sytuacja występowała w sprawie skarżącego, który wskazał na niekwestionowane okoliczności faktyczne represyjnego uwięzienia go z przyczyn politycznych w okresie przestępczego stosowania terroru komunistycznego oraz łączył trapiące i kwalifikujące go do I grupy inwalidów schorzenia z ciężkimi represjami okresu stalinowskiego. Według twierdzeń samego skarżącego nie dysponował on żadną dokumentacją leczenia z lat 1950-1960, co wynikało ze złożonego oświadczenia na rozprawie pierwszoinstancyjnej w dniu 27 lutego 1997 r. [...]. Takie podłoże faktyczne sprawy było przedmiotem oceny medycznej biegłych lekarzy sądowych, o specjalizacjach stosownych do zgłaszanych przez skarżącego schorzeń, w zakresie możliwości ustalenia aktualnego inwalidztwa I grupy wskutek jego inwalidztwa pozostającego w związku z represyjnym uwięzieniem politycznym (art. 12 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, Dz. U. Nr 17, poz. 75 ze zm. - powoływana dalej jako ustawa z 24 stycznia 1991 r.). Stosownie do ustępu 4 tego przepisu - związek zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób z pobytem w miejscach m. in. represyjnego uwięzienia w więzieniach polskich na mocy skazania w latach 1944-1956, a także związek inwalidztwa z takim pobytem ustala komisja do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Negatywne orzeczenia tych komisji w sprawie skarżącego, które stanowiły podstawę decyzji o odmowie przyznania mu kombatanczej renty inwalidzkiej, były w postępowaniu sądowym prawidłowo zweryfikowane w oparciu o dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy jednoznacznie wykluczyli możliwość przyczynowego łączenia schorzeń skarżącego powodujących jego aktualne inwalidztwo I grupy z okresem jego represyjnego politycznego uwięzienia. Oceniając zebrany materiał dowodowy w granicach zasady swobodnej sędziowskiej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC) Sąd Apelacyjny nie znalazł przekonujących i

obiektywnych podstaw do ustalenia, że aktualne inwalidztwo skarżącego wywodzi się z okresu pobytu w więzieniu stalinowskim, skoro komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia i biegli sądowi wiążą jego inwalidztwo z samoistną naturą jego schorzeń, wynikających z wieku (ur. 5 czerwca 1922 r.) i naturalnych procesów starzenia się jego organizmu.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC, oparty został przy tym o chybiony argument wydania zaskarżonego wyroku na podstawie nie zawierającej danych z wywiadu skarżącego opinii biegłych lekarzy sądowych, która przecież zawiera krótki opis okresu represyjnego uwięzienia i doznanych wówczas prześladowań. Uzyskanie świadczeń odszkodowawczych za krzywdy doznane przez skarżącego w wyniku represyjnego uwięzienia politycznego na podstawie sygnalizowanego w kasacji wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 sierpnia 1992 r. [...], którego zresztą brakuje w aktach sprawy, tak samo jak i ogólna wiedza historyczna o urągających człowieczeństwu warunkach długoletniego pobytu skarżącego w najcięższych więzieniach komunistycznego aparatu bezprawia, która jako fakt notoryjny była brana pod rozwagę przy ocenie materiału dowodowego, nie mogły przesądzać o przyznaniu mu prawa do kombatanckiej renty inwalidzkiej, ponieważ prawidłowo przeprowadzone w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało niespełnienie przesłanek prawnych do nabycia tego uprawnienia na podstawie art. 12 ustawy z 24 stycznia 1991 r. Równocześnie dołączone do skargi pisemne oświadczenie felczera, u którego skarżący leczył się po odzyskaniu wolności, nie ma charakteru nowości dowodowej w ujęciu art. 381 KPC, a przeto nie mogło wywołać skutków procesowych z art. 232 KPC, jako nie zawierające nadto twierdzeń, które nie byłyby brane pod uwagę przy wydawaniu opinii sądowo-lekarskiej oraz sędziowskiej ocenie zebranego materiału dowodowego w sprawie.

Mając powyższe na uwadze kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====